

## Intencje mszalne w tygodniu 22.10 - 28.10.2018 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	17.00	zm. +Zbigniew Mikosz - intencja od uczestników pogrzebu
Wtorek	17.00	zm. +Maria Bogacz - intencja od uczestników pogrzebu
Środa	17.00	zm. +Zbigniew Mikosz - intencja od uczestników pogrzebu
Czwartek	17.00	zm. +Maria Bogacz - intencja od uczestników pogrzebu
Piątek	17.00	zm. +Maria Bogacz - intencja od uczestników pogrzebu
Sobota	17.00	zm. +Zofia Szydło - 19 rocznica śmierci
Niedziela	8.00	zm. +Maria Bogacz - intencja od uczestników pogrzebu
Niedziela	10.30	za parafian
Niedziela	15.30	zm. +Leonia i Władysław Sanoccy

## Ogłoszenia duszpasterskie - 21.10.2018 r.

- 29 Niedziela Zwykła. Rozpoczynamy Tydzień Misyjny, modlimy się za misje, modlitwą i ofiarą wspieramy misjonarzy, na wszystkich kontynentach świata.
- 500,00 złp. to suma ofiar na rzecz Fundacji stypendystów z Dnia Papieskiego ofiarowana przez Was parafian. Bóg zapłać ofiarodawcom.
- Pamiętajmy o cmentarzu parafialnym, pamiętajmy o uporządkowaniu grobów przed Listopadowymi Świętami Wszystkich Świętych nie tylko swoich, ale też i tych zapomnianych, które są na naszym cmentarzu.
- Na ołtarzach bocznych są wyłożone kartki wypominkowe. Wypisujemy na nich swoich zmarłych - z zaznaczonym dniem tygodnia z wyjątkiem niedzieli - a potem można je złożyć na tace lub u mnie. Przez cały listopad będą wyczytywani zmarli w czasie modlitwy wypominkowej po Mszy Świętej.
- Różaniec w tym tygodniu poprowadzą rodziny z parafii. I tak zapraszam; w poniedziałek - rodziny z Bani, we wtorek - rejon koło szkoły, środa - dwa zakręty, czwartek - kopalnia, w piątek - centrum koło sklepu i Domu Ludowego, w niedziele - Wola od strony dolnej w kierunku łąk Dukielskich.
- Zostały wycięte jodły na cmentarzu gdyż zagrażały pomnikom, ich korzenie rozsadały pomniki, na to miejsce zostały posadzone tuje, cały zatem cmentarz będzie otoczony już tylko tujami. Bóg zapłać tym, którzy z woli wykonali te prace w minioną sobotę.
- Do sprzątnięcia kościoła i placu przy kościele do zgrabienia liści - na sobotę 27.10. proszę rodziny; Urbanik, Klecha -Majer, Stadnicki, Stanisław. Dziękuję rodzinom; Wdowiarz, Kucharski, Zborowski - Zgrych za ostatnie sprzątnięcie kościoła, zagrabienie liści wokół kościoła i za kwiaty do kościoła.
- Tygodnik „Niedziela” jak zawsze do odebrania dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.



# KRÓLOWA ANIOŁÓW

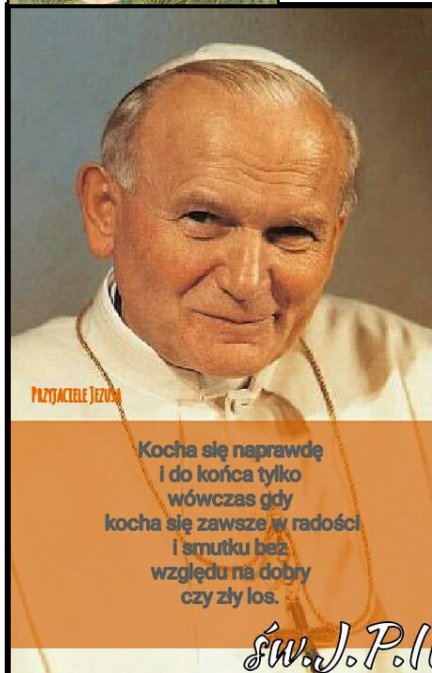


Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła

nr 42/ 21. 10. 2018 r. ( Rok IV ).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18



**Zatrzymaj się...  
Z ... Liturgii Słowa.**

**29 Niedziela zwykła.**

„Wiecie, że ci, którzy uchodzą za władców narodów, uciskają je, a ich wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie między wami. Lecz kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich”...  
z Ewangelii św. Marka (Mk 10,35 - 45)

Chwaląc za coś każde dziecko, jednocześnie odnosimy się z uznaniem i szacunkiem dla jego rodziców. W Ewangelii jest taka scena jak kobieta zafascynowana Jezusem i Jego nauką, słowami i czynami wychwala Jego Matkę,

Maryję. Jezus nie neguje pochwały tej kobiety, bo podziw, uznanie i zachwyt nad kimś za to co robi i jakim jest człowiekiem, nie jest niczym złym. Ale Jezus jednak wysłuchując tego słowa chwali jeszcze równocześnie tych, którzy słuchają Jego Słowa i nauki, żyją nim, i stosują w swoim codziennym życiu.

Zachwycamy się i my nieraz różnymi komentarzami, rozważaniami, kazaniami. Bywa, że niekiedy słuchając, zapominamy nawet o całym świecie. Czy to jednak ulepsza nasze życie? Nie wystarczy uznanie czyjegoś talentu, zdolności i pięknej mowy. Zachwyt i zaśłuchanie to dopiero początek. To zasiew, który gdy przyniesie plon, będzie można uznać za udany. Sam podziw, to za mało. Trzeba jeszcze zasiew wprowadzić w swoje życie i zastosować. Na tym polega chrześcijaństwo.  
x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.



## Na drogach modlitwy, wiary i życia duchowego.

### Więcej być niż mieć...

#### Razem na ... Różańcu.

Głęboko wierzę, że Pan Bóg bardzo cieszy się z modlitw, które odmawiamy i rozważamy wolą, sercem i umysłem **razem z innymi** w Kościele Domu. Nie umniejsza to oczywiście ważności tych naszych indywidualnych modlitw w domu, ale modlitwy we wspólnocie mają w sobie jeszcze moc jedności, która jest tak bliska Bogu. Św. Teresa od Jezusa pisała

kiedyś, że „choćby siostra zakonna miała wielkie mistyczne doświadczenia osobiste, to i tak jej najważniejszą modlitwą jest modlitwa w chórze zakonnym”... Tak, trwa miesiąc październik, i przypominam o tym w kontekście Modlitwy Różańcowej.

To wielki dar duchowy, jeśli udaje nam się codziennie odmówić przynajmniej jedną część Różańca, ale w październiku Kościół zaprasza nas wszystkich do wspólnej modlitwy podczas Nabożeństw Różańcowych. **Odmawiajmy Różaniec razem z innymi.** Tak, Matka Boża w wielu objawieniach, prosząc o tę modlitwę, używała zawsze liczby mnogiej, mówiąc: „Odmawiajcie Różaniec!”. A św. Ojciec Maksymilian Kolbe, dla którego właśnie Różaniec był wielką i skuteczną bronią w duchowej walce z szatanem, przypominał, że jeden żołnierz, choćby najlepiej uzbrojony i najsprawniejszy, sam nie wygra wojny. Potrzebni są wierzący ludzie zjednoczeni razem, dlatego tworzył Rycerstwo Niepokalanej, po to aby Maryja z pojedynczych osób mogła mieć duchową armię ludzi walczących o wielkie Boże sprawy. Nie powinniśmy się łatwo zwalniać ze wspólnego odmawiania Różańca, tłumacząc, że przecież odmawiamy go sami prywatnie. Jeśli to tylko możliwe, znajdziemy czas na wspólną Modlitwę Różańcową. Najpierw tę przez październik, a potem w inne maryjne dni i święta, wigilie (itp.). Warto wspomnieć o wspaniałej „armii ludzi” z Kół Żywego Różańca. To są równocześnie ci, którzy zrozumieli, że do wspólnego odmawiania Różańca trzeba dodać jedność modlitwy z braćmi i siostrami za sprawy Kościoła i całego świata. Na szczęście udało się w naszej parafii utworzyć 2 Róże męskie. Jestem wdzięczny zelatorom i zelatorkom za ich trwanie na modlitwie, comiesięczny udział w formacji, wymianę tajemnic różańcowych i wspólną modlitwę. Pojawiają się też i w Kościele nowe grupy różańcowe – koła żywego różańca dzieci i młodzieży, rodziców, którzy łączą się w modlitwie za swoje dzieci, koła różańcowe nauczycieli i katechetów, a nawet koła studenckie i szkolne. Wszędzie, gdzie ludzie razem odmawiają Różaniec, Matka Boża wyprasza wiele łask. Myślę, że najbardziej podstawową wspólnotą różańcową może być również Rodzina. Może warto w październiku odmawiać Różaniec lub jego część, nawet jedną tajemnicę wspólnie z domownikami.

Jestem przekonany, że taka modlitwa odmieni i umocni każdą rodzinę. Jedno jest w tym wszystkim ważne i pewne: **Różaniec najlepiej odmawiać razem!**

(cdn.)

## Popatrzmy z wiarą... Czy poznajecie ?



### Kontemplacja - czyli patrzenie z miłością

#### Jak się nie gorszyć Cz. 2.

Pamiętam oczywiście o tym, co mówił kiedyś w Polsce papież Benedykt: „że każdy człowiek ma na swoim koncie zarówno czyny złe jak i dobre i że dopiero ich bilans mówi coś więcej o człowieku”... Przed wszystkim jednak staram się pamiętać, że medialne doniesienia i internetowe wpisy o grzechach duchownych niekoniecznie są w pełni rzeczywistą prawdą. Proszę zresztą zauważyć, że to dość częsta metoda rzucania niesprawiedliwych oskarżeń, nie tylko zresztą wobec Kościoła. W historii Rosjanie usprawiedliwiając swój mord w Katyniu powołują się na to, ilu to też rosyjskich jeńców zmarło w polskich obozach po pierwszej wojnie światowej. Podobnie jest też np. z oskarżaniem Kościoła. Pomijanie kontekstu, ocenianie spraw tak, jakby działały się dziś czasem kompletnie wypacza wszystko. Jeden otrzymaliśmy chrzest, i Ducha Świętego w bierzmowaniu, karmimy się tym samym Ciałem Pańskim, to zobowiązujemy. Kapłani czy siostry zakonne, wbrew temu co się czasem mówi, nie są przez sam fakt przyjęcia święceń czy złożenia ślubów zakonnych lepsi. Mają tylko na sobie inne powołanie. Jeśli oni są rękami Mistycznego Ciała Chrystusa Kościoła, a ja jestem jego nogą, to jako ta noga, nie mogę oczekiwać, że tylko ręce mają dbać o Ciało. Ręce za mnie nie będą chodzić... Dla dobra całego Ciała ja muszę też coś z siebie dać, by całe Ciało Kościoła mogło rzeczywiście dobrze funkcjonować. I warto rzeczywiście rozpocząć od wspólnej modlitwy za siebie nawzajem. **Kto się modli i odkrywa Kościół ten zrozumie czym jest dialog i wyzbędzie się agresji,** a odkrywając drogę wiary zrozumie, że wszyscy jesteśmy grzesznikami, i grzechy popełniamy, a usprawiedliwienie jest dziełem wiary i łaski. Kochać Kościół to również pokonywać zło najpierw u siebie, a potem warto starać się o to, aby dobro zwyciężało w naszym świecie przez przyjazną i cierpliwą Miłość.

(cdn.)